

Sygn. akt VIII Ka 277/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Krzysztof Kamiński – spr.

Sędziowie: SO Dariusz Niezabitowski

D.. SR Krzysztof Wildowicz

Protokolant Aneta Chardziejko

w obecności prokuratora Marka Żendziana, po rozpoznaniu w dniu 15.07.2014 r. sprawy C. S. oskarżonego o czyn z art. 157§2 k.k. na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżyciela prywatnego Z. I. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 27 stycznia 2014 r. (sygn. akt III K 823/13):

I. Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 516,60-zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz oskarżyciela prywatnego Z. I., w tym 96,60-zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem podatku VAT.

## UZASADNIENIE

C. S. został oskarżony o to, że w dniu 11 sierpnia 2013 roku około godziny 5.30 we wsi B., gm. J. dokonał naruszenia czynności narządu ciała Z. I. w ten sposób, że uderzając go drewnianym kołkiem w głowę oraz twarz ww. spowodował obrażenia w postaci stłuczenia twarzy w tym otarcia naskórka nosa oraz urazu głowy okolic nasady nosa, co skutkowało naruszenie narządu ciała Z. I. na okres poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 157§2 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt III K 823/13 na mocy art. 17§1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1§2 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego C. S. umorzył.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżyciela prywatnego adw. M. K. kwotę 797,04 (siedmiuset dziewięćdziesięciu siedmiu 4/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 149,04 (stu czterdziestu dziewięciu 4/100) złotych tytułem podatku VAT.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 95 (dziewięćdziesięciu pięciu) złotych tytułem kosztów postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżyciela prywatnego.

Obrońca, na podstawie art. 425, 444 oraz 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj;

- art. 5 i 410 k.p.k. polegającą na jednostronnie niekorzystnej dla oskarżonego interpretacji materiału dowodowego oraz oparcie ustaleń wyłącznie na podstawie zeznań oskarżyciela prywatnego Z. I. oraz świadków będących dla oskarżyciela osobami bliskimi,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na:

- błędnym uznaniu, iż oskarżony dokonał naruszenia czynności narządu ciała oskarżyciela prywatnego, podczas gdy jego obrażenia nie powstały wskutek umyślnego działania oskarżonego lecz szarpaniny jaka wywiązała się między oskarżycielem, a oskarżonym.

W związku z powyższym wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Natomiast pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, na podstawie art. 425§ 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, na podstawie art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 427§2 k.p.k. zarzucając mu:

I. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 1§2 k.k. w zw. z art. 115§2 k.k. przez błędne przyjęcie, iż czyn oskarżonego C. S. cechuje znikoma społeczna szkodliwość, pomimo uznania sprawstwa oskarżonego w postaci naruszenia narządu ciała Z. I. na okres poniżej 7 dni, w sytuacji w której biorąc pod uwagę charakter naruszonego dobra /zdrowie ludzkie/, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu /zadawanie bólu fizycznego drewnianym kołkiem/, waga naruszonych przez oskarżonego obowiązków, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, nie uzasadniały oceny czynu oskarżonego, jako nacechowanego znikomą społeczną szkodliwością.

II. Obrazę przepisów prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 17§1 pkt 3 k.p.k. poprzez umorzenie postępowania w niniejszej sprawie, pomimo, iż nie zachodziły ku temu uzasadnione powody, zwłaszcza w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych, nie można było uznać czynu oskarżonego C. S. za znikomo społecznie szkodliwego.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 427§1 i 438 pkt 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Obie apelacje są zasadne o tyle, o ile doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uchylenie zaskarżonego wyroku jest konsekwencją uchybień Sądu I instancji przede wszystkim w zakresie sposobu procedowania, a w szczególności realizacji obowiązku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności czynu w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 366§1 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k.). Konsekwencją tych uchybień, o których w dalszej części niniejszych rozważań, są wątpliwe ustalenia faktyczne, które nie pozwalają na rzetelną ocenę argumentacji zawartej w obu apelacjach.

Rozbieżne wersje zdarzenia przedstawione przez oskarżonego oraz pokrzywdzonego obligowały Sąd I instancji do podjęcia działań (także z urzędu) zmierzających do ich wyjaśnienia, czego tenże Sąd nie uczynił.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku podstawę ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia stanowiły zeznania pokrzywdzonego Z. I., którym Sądowi I instancji przypisał walor wiarygodności. Problem jedynie w tym, że zeznania pokrzywdzonego nie były ani spójne, ani konsekwentne, czego nie dostrzegł Sąd I instancji.

Z. I. zeznał m.in.: „oskarżony wyskoczył do mnie zza podwórka, zza domu, miał gruby kolec w ręce o długości 80 cm i uderzył mnie w twarz i ja łapałem go” oraz: „oskarżony raz mnie uderzył bo zatrzymałem go” (k. 40). Odpowiadając na pytania obrońcy oskarżonego dodał, że „zdarzenie trwało z 10, 15 minut”. Następnie dodał: „jak dostałem kijem po głowie, odwróciłem się i poszedłem do domu”.

Z powyższych zeznań trudno wywnioskować, czy pokrzywdzony został uderzony w głowę (twarz) w pierwszej fazie zdarzenia, czy też w jego końcowej fazie (po uprzedniej szarpaninie).

Sąd I instancji nie wyjaśnił rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego, przyjmując że najpierw „między mężczyznami doszło do kłótni i szarpaniny, obaj przeciągali między sobą trzymany w rękach palik”. Dopiero „w pewnym momencie C. S. uderzył Z. I. jeden raz drewnianym kołkiem w głowę i twarz”. Ustalenia te pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego w których twierdził, że na początku został zaatakowany i uderzony w głowę kołkiem (dopiero potem, doszło do szarpaniny).

Na marginesie, to ostatnie sformułowanie („w głowę i twarz”), będące powieleniem sformułowania zawartego w opisie zarzucanego oskarżonemu czynu jest nieprecyzyjne.

Sąd I instancji nie przesłuchał K. Ł., jedyne go świadka, który obserwował cały przebieg zdarzenia (jak zeznał pokrzywdzony, K. Ł. „gnał” z nim krowy i był od niego w odległości trzech metrów). Z. I. wskazał go jako świadka w „pozwie” z dnia 16 sierpnia 2013 r. (k.2). Podczas rozprawy w dniu 13 listopada 2013 r. oświadczył: „chcę wezwać tego chłopca na świadka” (k.40). Oświadczenie to, które – zdaniem Sądu Okręgowego – należy traktować w kategoriach wniosku dowodowego, nie spotkało się z żadną reakcją Sądu I instancji. Co więcej, pominął K. Ł. dokonując ustaleń faktycznych.

Nadto Sąd I instancji „zakwalifikował” samodzielnie uszkodzenia ciała, których doznał pokrzywdzony, jako naruszające „narząd ciała” Z. I. na okres poniżej 7 dni. Oparł się przy tym na dokumentacji w postaci karty informacyjnej (k. 4), karcie konsultacji specjalistycznych (k. 32) i wyniku badania (k. 33). Nie powołał natomiast biegłego medyka sądowego, który wypowiedziałby się fachowo w kwestii prawno-karnej oceny uszkodzeń ciała Z. I. oraz – co istotne – mechanizmu ich powstania.

Nie trzeba dodawać, że prawidłowe, nie budzące zastrzeżeń ustalenia faktyczne w tym zakresie przebiegu samego zdarzenia będą miały istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia oceny winy oskarżonego (vide apelacja obrońcy oskarżonego), ale też oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (vide apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego).

Wobec podniesionych okoliczności i wobec rodzaju uchybień, jakie zaistniały przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd I instancji, a które skutkować musiały – na mocy art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. – uchyleniem zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, przedwczesne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w obu apelacjach. W tym miejscu wskazać jedynie należy na oczywistą bezzasadność zarzutów obrazy art. 5 k.p.k. (należy domniemywać, że chodzi o §2 tego przepisu) i art. 410 k.p.k. wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz wadliwą konstrukcję zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego.

O naruszeniu art. 5§2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd (a nie strona), mimo powziętych w sprawie wątpliwości co do stanu faktycznego, przyjmuje wersję wydarzeń niekorzystną dla oskarżonego (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., V KK 61/12, LEX nr 1228657). Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, że takie wątpliwości powziął.

Z kolei obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny dowodów w sposób odmienny od oczekiwań strony nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k. (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.01.2014 r., II AKa 261/13, LEX nr1425427 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.02. 2014 r., II KK 17/14, LEX nr 1425048).

Naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego byłoby dopuszczalne, gdyby skarżący wykazał, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu pominięto okoliczność (lub okoliczności) wymienione w art. 115§2 k.k. lub wzięto pod uwagę okoliczności (lub okoliczność) niewymienione w tym przepisie.

Utrzymywanie, że poszczególnym okolicznościom wymienionym w art. 115§2 k.k. przydano zbyt dużą lub zbyt małą rangę, mieści się jedynie w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2008 r., WA 11/08, OSNwSK 2008/1/807, LEX nr 531259).

Istota apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego sprowadza się natomiast do wykazania, że Sąd I instancji dopuścił się błędnych ustaleń faktycznych w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Dodać trzeba, że zdaniem Sądu Okręgowego zarzut ten nie jest pozbawiony racji przy założeniu, że oskarżony zaatakował pokrzywdzonego grubym kołkiem o długości 80 cm., uderzając go w głowę (twarz), tj. najbardziej „wrażliwą” część ciała. Tym bardziej, że – jak wynika z zeznań złożonych przez Z. I. w pierwszej fazie przesłuchania (o czym wyżej) – po tym uderzeniu pokrzywdzony „łapnął go” bądź „zatrzymał go”, czym uniemożliwił kontynuację ataku.

Z kolei przepis art. 17§1 pkt 3 k.p.k. stanowi jedynie podstawę formalnoprawną umorzenia postępowania.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę winien przeprowadzić postępowanie dowodowe, uwzględniając argumenty, które legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

W odniesieniu do dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może wykorzystać możliwości, jakie przewiduje art. 442§2 k.p.k. Nie można oczywiście wykluczyć, iż dla podjęcia prawidłowego merytorycznego rozstrzygnięcia niezbędne okaże się przeprowadzenie innych jeszcze dowodów, czy to na wniosek stron czy z urzędu.

Jeżeli po powtórnym rozpoznaniu sprawy znajdzie konieczność sporządzenia pisemnych motywów zapadłego wyroku, sąd powinien dołożyć starań, by czyniły one zadość wymogom art. 424 k.p.k., prezentując swoje stanowisko w sposób pełny, pozbawiony wewnętrznych sprzeczności i luk.

O kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz oskarżyciela prywatnego za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy §14 ust. 2 pkt 4 w zw. z art. 7 w zw. z §2 ust. 3 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).